

# Zwierzęta jako ofiary przemocy domowej

JOANNA HELIOS

ORCID: 0000-0003-3571-1665  
Katedra Teorii i Filozofii Prawa  
Uniwersytetu Wrocławskiego

WIOLETTA JEDLECKA

ORCID: 0000-0002-0542-9303  
Katedra Teorii i Filozofii Prawa  
Uniwersytetu Wrocławskiego

## Abstrakt

Przemocy domowej towarzyszy zjawisko przemocy wobec zwierząt. Jej ofiarami są zwykle zwierzęta domowe, a najczęściej występuje w postaci znęcania. Prawo karne nie traktuje przestępstw przeciwko zwierzętom jako przestępstw z użyciem przemocy, co czyni je „cichymi” ofiarami przemocy domowej. I to właśnie im poświęcono rozważania zawarte w niniejszym szkicu.

**Słowa kluczowe:** okrucieństwo, przemoc domowa, przemoc wobec zwierząt, znęcanie, agresja.

Szczególną kategorią przemocy jest przemoc domowa, nazywana przemocą w rodzinie. Jest to zamierzone i wykorzystujące przewagę sił działanie skierowane przeciwko członkowi rodziny, naruszające prawa i dobra osobiste, co powoduje cierpienie i szkody. Doświadczają jej osoby starsze, chore, kobiety, dzieci, czasami również mężczyźni. „Cichymi” ofiarami przemocy domowej są zwierzęta. I właśnie tym ostatnim poświęcamy rozważania zawarte w niniejszym szkicu, pokazując: po

pierwsze, przejawy okrucieństwa wobec zwierząt w ogólności; po drugie, kwestie definicyjne związane z rozumieniem „przemocy domowej”; po trzecie, rolę zwierząt w cyklu przemocy domowej.

## I

Na ogół okrucieństwo występuje przynajmniej na dwóch poziomach: jako cecha osobnicza i jako zjawisko instytucjonalne. Ludzie zwykle skupiają się tylko na jaskrawych przypadkach osobniczych. Skutek takiego postrzegania okrucieństwa jest wątpliwy, czego przykładem jest zdziwienie, że „porządny człowiek”, „wzorowy mąż i ojciec” mógł projektować i popełniać czyny przerażające. Tymczasem nie są to kwestie wykluczające się, o ile weźmiemy pod uwagę rozległość okrucieństwa instytucjonalnego razem z przyzwoleniem na nie, sięgającym tak głęboko, że wprost zacierającym zdolność postrzegania właściwego charakteru całego zjawiska<sup>1</sup>.

Zdefiniowanie okrucieństwa wobec zwierząt jest problematyczne, zwłaszcza z uwagi na trzy zasadnicze czynniki:

1. niektóre działania krzywdzące zwierzęta są społecznie i kulturowo usankcjonowane,
2. istnieją różne postawy wobec różnych gatunków zwierząt,
3. okrucieństwa wobec zwierząt mogą przybierać różne formy, począwszy od drażnienia, a skończywszy na torturowaniu.

Najczęściej cytowana w badaniach nad okrucieństwem definicja określa to zjawisko jako społecznie nieakceptowane zachowanie, które umyślnie powoduje niepotrzebny ból, cierpienie, niepokój lub śmierć zwierzęcia. Co więcej, przeprowadzane badania wskazują, że to mężczyźni przyjmują surowsze postawy wobec zwierząt<sup>2</sup> — częściej przyznają się do ich przedmiotowego traktowania oraz większego skupiania się na ich użyteczności dla ludzi zamiast na ich potrzebach czy trosce o ich dobrostan. Rzadziej też stwierdzali pozytywny wpływ zwierząt

<sup>1</sup> R. Kolarzowa, *Okrucieństwo niejedno ma imię*, „Diametros” 2004, nr 1, s. 228.

<sup>2</sup> S. Mestre *et al.*, *Are women more empathetic than men? A longitudinal study in adolescence*, „The Spanish Journal of Psychology” 12, 2009, nr 1, <http://www.ncbi.nlm.nih.gov/pubmed/19476221>.

na ich stan emocjonalny<sup>3</sup>. W artykułach o charakterze publicystycznym znajdujemy stwierdzenia, które wskazują na niższą empatię mieszkańców wsi na cierpienie zwierząt. Z drugiej strony ta wrażliwość nie jest chyba tak mała, skoro ktoś donosi o przestępstwach wobec zwierząt na wsi. Trudno przyjąć, że są to głównie turyści<sup>4</sup>. Istnieją pewne mocno zakorzenione stereotypy dotyczące niezgodnego z prawem obowiązującym traktowania zwierząt na wsiach, związane między innymi z bezmyślnym rozmnażaniem psów i kotów, stosunkiem do zwierząt gospodarskich<sup>5</sup>, zabijaniem nieprzydatnych zwierząt siekierą lub poprzez wieszanie, produkcją smalcu ze swoich czy obcych psów, a także pozbywaniem się psów za niewielką opłatą ze świadomością, że są przeznaczone na śmierć w celach konsumpcyjnych.

Niestety mieszkańcy miast mają na sumieniu podobne akty okrucieństwa wobec zwierząt. Zaliczają się do nich między innymi: tolerowanie traktowania przez dzieci psów i kotów jako zabawek, nad którymi można się bezkarnie zęcać, a później porzucić; przetrzymywanie dużych psów w małych pomieszczeniach czy mieszkaniach w blokowiskach; głodzenie zwierząt, bicie ich, często pod wpływem alkoholu czy innych środków odurzających; uśmiercanie poprzez wyrzucanie z wysokich budynków; porzucanie na torach kolejowych lub w schroniskach w okresie przedurlopowym; wyrzucanie z samochodów na drogach publicznych; wiązanie drutami w lasach i w parkach. Karol Sławik opisuje też inne przypadki okrucieństwa wobec zwierząt, które dotyczą wykorzystywania ich w ce-

---

<sup>3</sup> „Osoby z niższym wykształceniem prezentowały bardziej negatywne postawy wobec zwierząt niż osoby z wyższym wykształceniem. Wynik analizy wariancji ANOVA  $F = 9,98$  różnicował uzyskane wyniki na poziomie istotności 0,002. Osoby zamieszkujące mniejsze miejscowości (obszary wiejskie) przejawiały negatywne postawy wobec zwierząt w porównaniu do osób zamieszkujących miejscowości większe. Wynik analizy wariancji ANOVA  $F = 10,413$  różnicował uzyskane wyniki na poziomie istotności 0,001. Osoby posiadające niższy poziom wykształcenia i zamieszkujące obszary wiejskie są bardziej zakorzenione w tradycyjnych tendencjach postrzegania zwierząt: rzadziej deklarują wiarę w umysłowość i cierpienie zwierząt oraz częściej uznają przemoc za właściwą metodę wychowawczą”. P. Izdebski, E. Łukaszevska, N. Ulaszewska, *Okrucieństwo wobec zwierząt*, „Życie Weterynaryjne” 89, 2014, nr 4, s. 305–306.

<sup>4</sup> E. Siedlecka, *Sadyzm nasz powszedni*, „Gazeta Wyborcza” 30.03.2016, s. 6.

<sup>5</sup> M. Bielawska, T. Bielawski, *Lamanie praw zwierząt na wsi*, <http://witrynanawiejska.org.pl/zwierzeta/item/20652-lamanie-praw-zwierzat-na-wsi> (dostęp: 25.07.2016).

lach rozrywkowych czy sportowych. Czyny okrutne wobec zwierząt zapokajające wątpliwe przyjemności człowieka są głęboko zakorzenione w świadomości ludzkiej, co skutkuje brakiem ogólnego sprzeciwu. Spośród takich przypadków autor wymienia wyjątkowo intensywne treningi koni przed wyścigami, wywołujące zawały serca i urazy w postaci złamania kończyn podczas skoków przez przeszkody. Koniom podaje się także środki dopingujące. Niestety wyeksploatowane konie często skazywane są na rzeź. Rozrywce człowieka służą także cyrk czy barbarzyńskie walki między zwierzętami — bykami, kogutami, psami. Zwierzęta wykorzystywane w walkach w Polsce są specjalnie hodowane i przygotowywane przez członków zorganizowanych grup przestępczych. Pewne nadużycia wobec zwierząt zdarzają się także w ogrodach zoologicznych; wobec zwierząt na wolności działaniem okrutnym jest natomiast myślistwo i towarzyszące mu formy kłusownictwa. Osobnymi formami przemocy są hodowle przemysłowe zwierząt, ubój czy wykorzystywanie zwierząt do testów środków kosmetycznych oraz w celach medycznych<sup>6</sup>.

Okrucieństwo silnie powiązane jest z agresją — zjawiskiem, które istnieje od zawsze. Ma ono swoje zadanie do spełnienia w świecie przyrody, natomiast ludzka agresja wobec zwierząt jest skierowana do istot słabszych i bezbronnych, którym człowiek winien opiekę i protekcję. Czasami to agresja przekserowana, zastępcza (przekierowana na zwierzę zamiast człowieka). Zakorzeniło się przekonanie, że zwierzę można zranić, bo nic za to nie grozi, a jeśli już istnieją jakieś sankcje, zazwyczaj nie są duże, jak to ma miejsce w przypadku ludzi. Zdaniem Andrzeja Elżanowskiego akty znęcania się nad zwierzętami biorą się z tego samego, co te skierowane wobec ludzi. W jego ocenie część przedstawicieli ludzkiego gatunku czerpie satysfakcję z zadawania cierpienia. Nie jest to dobrze wyjaśnione ani psychologicznie, ani neurobiologicznie. Autor w swojej wypowiedzi odwołuje się do *Zbrodni i kary* Dostojewskiego, konkretnie do sceny radosnego zakatowania kłaczy. Twierdzi, że — paradoksalnie — znęcanie się jest podmiotowym traktowaniem zwierząt, ponieważ gdyby dręczyciel nie zdawał sobie sprawy z cierpienia ofiary, nie odczuwałby przyjemności z jej dręczenia. Jak dowodzi autor, nie zawsze jest tak, że sama chęć dręczenia przekłada się w sposób au-

<sup>6</sup> K. Sławik, *Traktowanie i ochrona prawna zwierząt w Polsce*, „Ius Novum” 2011, nr 4, s. 11–12.

tomatyczny na czyny. Jak w przypadku innych przestępstw, decydujący wpływ ma nieuchronność kary. W nagłaśnianych przypadkach okrucieństwa uderza poczucie bezkarności<sup>7</sup>.

Niestety autorami agresji wobec zwierząt są również dzieci i młodzież. Można doszukiwać się psychologicznych podstaw takiego zachowania, ale z reguły dzieje się tak, bo krzywdzenie zwierząt jest łatwe. Poza tym brakuje zdecydowanej reakcji i przykładu dorosłych<sup>8</sup>. Dzieci często też wyładowują się na małych zwierzątkach, co wynika z mechanizmów przemieszczania agresji. Zamiast ku matce, której dziecko z określonych powodów nie może okazać złości, kieruje ją na obiekty bardziej dostępne. Niestety takie okrucieństwo to czasem efekt zwykłej ciekawości poznawczej. Już dzieci w wieku przedszkolnym potrafią być bardzo agresywne wobec zwierząt<sup>9</sup>. Często osoby — dzieci, młodzież, czy też dorośli — cierpiące na zaburzenie przywiązania RAD<sup>10</sup>, spowodowane w głównej mierze traumą rozwojową<sup>11</sup>, wykazują okrucieństwo wobec zwierząt<sup>12</sup>. Dzieci, które są ofiarami przemocy, nader często wy-

---

<sup>7</sup> R. Wróbel, *Elżanowski o przyczynach znęcania się nad zwierzętami*, <http://www.rp.pl/artukul/636683-Elzanowski-o-przyczynach-znecania-sie-nad-zwierzetami.html> (dostęp: 25.07.2016); A. Elżanowski, *Zmowa przeciwko słabszym*, „Bez Dogmatu — Kwartalnik Kulturalno-Polityczny” 2013, nr 94.

<sup>8</sup> J. Szubierajska, *Przemoc wobec zwierząt. Problem agresji wobec zwierząt jest dość powszechny*, <http://www.ekologia.pl/drukuj/artukul/13843/> (dostęp: 20.02.2020).

<sup>9</sup> M. Kleinschmidt, *Przyczyny i przejawy zachowań agresywnych dzieci w wieku przedszkolnym*, <https://profesor.pl/publikacja,14525,Artykuly,Przyczyny-i-przejawy-agresywnych-zachowan-dzieci-w-wieku-przedszkolnym> (dostęp: 26.07.2019).

<sup>10</sup> Reaktywne zaburzenia przywiązania to oficjalna jednostka diagnostyczna, określająca dzieci z najpoważniejszymi problemami w sferze przywiązania. Problemy pojawiające się w reaktywnych zaburzeniach przywiązania wynikają z takich doświadczeń dziecka jak surowe, złe obchodzenie się z nim, nadużycie lub zaniedbanie ze strony opiekunów bądź instytucji. Zaburzenie dotyczy bliskich społecznych relacji dziecka i pojawia się przed piątym rokiem życia, rozszerzając się z czasem na różne interakcje społeczne. Wśród wielu objawów zaburzeń przywiązania znajdujemy okrucieństwo wobec zwierząt. D.D. Gray, *Adopcja i przywiązanie. Praktyczny poradnik dla rodziców*, przeł. M. Lipińska, M. Kowalska, S. Kot, Sopot 2010, s. 68–70.

<sup>11</sup> Szerzej zob. U. Bartnikowska, H. Dufner, *Dziecko — trauma, wsparcie i rozwój. Drogowskaz*, Poznań 2021, s. 219.

<sup>12</sup> J.E. Schooler, B. Keefer Smalley, T.J. Callahan, *Zranione dzieci, uzdrawiające domy. Wychowanie dzieci dotkniętych traumą w rodzinach adopcyjnych i zastępczych*, przeł. A. Kaczmarczyk, Warszawa 2012, s. 160.

ładowują swoją agresję i cierpienie na zwierzętach domowych, czerpiąc przykład z przemocowych rodziców<sup>13</sup>.

Zwierzę zabija zwierzę, aby uchronić się od głodu. Ludzie czynią to również dla zabawy, sportu, zaspokojenia ciekawości, przyozdobienia ciała, dogodzenia wyrafinowanym zachciankom smakowym. W różnych sferach aktywności człowieka życie zwierzęcia w ogóle nie liczy się jako wartość odrębna od naszych interesów. Ludzie często traktują zwierzęta jako pozbawione czucia przedmioty i zadają im najpotworniejsze cierpienie. Każdy konflikt interesów człowieka i zwierzęcia ludzie skłonni są rozwiązywać na korzyść człowieka, bez względu na to, jakiej wagi dobra są po obu stronach (na przykład biologiczne eksperymenty, przemysł hodowli zwierząt)<sup>14</sup>.

Ludzie często krzywdzą zwierzęta „z miłości”. Brzmi to osobliwie, wręcz paradoksalnie, ale psychologicznie można ów fakt wytłumaczyć w ten sposób, że zwierzęta dla niektórych ludzi są substytutem człowieka wypełniającym pustkę. W specjalistycznych czasopismach poświęconych zwierzętom twierdzi się, że koty, ale zwłaszcza psy są równie ważne jak ludzie. Psy wzięły też na siebie rolę terapeutów przy umierających lub cierpiących na poważne zaburzenia psychiczne. Jednakże głównym zajęciem psów pozostaje dotrzymywanie towarzystwa zwykłym ludziom, szczególnie zaś rosnącemu odsetkowi populacji ludzi mieszkających samotnie. Ludzie w swych psach szukają pocieszenia, zwierzęta domowe przejmują role wypełniane niegdyś przez małżonków, dzieci, krewnych, przyjaciół, sąsiadów, kościoły, domy, rozmaite bractwa i towarzystwa sportowe. Jednakże tym zwierzętom najczęściej wyrządzana jest krzywda, gdyż na ich barki składany jest nadmierny ciężar. Nawet najbardziej kochane psy często cierpiały wskutek zaniedbania właścicieli, zwłaszcza zaś niedostatecznej ilości ruchu. Tego rodzaju problemy

---

<sup>13</sup> „Stary kochał tylko gołębie. Miał gołębnik na strychu. Nauczył mnie nienawidzić koty, bo koty polują na ptaki. Jak miałem dziesięć lat, pokazał mi dla zabawy, jak się zabija podwórkowca. Jedną ręką łapiesz za głowę, drugą za ogon i ciągniesz. Trach i pęka kręgosłup [...]”. J. Hołub, *Beze mnie jesteś nikim. Przemoc w polskich domach*, Wołowiec 2021, s. 16.

<sup>14</sup> *Etyka w teorii i w praktyce. Antologia tekstów*, red. Z. Kalita, Wrocław 2001, s. 275–276.

i wynikająca z nich frustracja wyjaśniają, dlaczego wiele psów trafia co-rocennie do schronisk. Duża część zwierząt jest usypiana<sup>15</sup>.

W dwudziestym pierwszym wieku przybliżamy się do punktu widzenia Petera Singera, wskazującego na szowinizm gatunkowy jako element utylitaryzmu (który bada potencjalne ból lub przyjemność wynikające z danego czynu, by ocenić, czy jest dobry, czy zły). Wiele osób uważa obecnie krwawe sporty, takie jak walki byków czy psów, za niemoralne. Zwierzęta nie powinny cierpieć tylko dla przyjemności człowieka. W niektórych równaniach moralnych zwierzęta stają się więc czynnikami<sup>16</sup>.

## II

Termin „przemoc” potocznie zastępowany jest takimi pojęciami jak „brutalność”, „okrucieństwo”, „przestępczość”<sup>17</sup>. Przez pojęcie przemocy najczęściej rozumie się relację między ludźmi, która opiera się na użyciu przeważającej siły<sup>18</sup>. Utrudnia samoobronę z uwagi właśnie na wyraźną asymetrię sił — jedna ze stron ma bowiem przewagę nad drugą; ofiara jest słabsza, a sprawca silniejszy. Przemocy jednakże nie należy utożsamiać z agresją. To, co je odróżnia, to owa przewaga sił jednej strony. W przemocy zawsze występuje ona po stronie sprawcy, zaś w przypadku agresji jest zrównoważona<sup>19</sup>. Celem przemocy jest wyrządzenie ofierze szkody, wywołanie bólu, zadanie cierpienia, poniżenie. Sprawca naraża na szkody zdrowie i życie ofiary. Jest przy tym świadomy skutków swoich działań<sup>20</sup>. Przemoc jest intencjonalnym i zamierzonym działaniem człowie-

<sup>15</sup> D. Peterson del Mar, *Ekologia*, przeł. J. Karłowski, Poznań 2010, s. 251–254.

<sup>16</sup> J. Thomson, *Filozofia dla zabieganych. Mała książeczka o wielkich ideach*, przeł. A. Konieczka, Kraków 2021, s. 54–55.

<sup>17</sup> Ks. J. Młyński, *Przemoc w rodzinie — skala zjawiska, ofiary przemocy i formy pomocy pracowników socjalnych*, „Studia Socialia Cracoviensia” 4, 2012, nr 2, s. 143.

<sup>18</sup> J. Rudniański, *Klasyfikacja, źródła i ocena przemocy w stosunkach międzyludzkich. Zarys ogólny*, [w:] *Przemoc w życiu codziennym*, red. B. Hołyst, Warszawa 1997, s. 5.

<sup>19</sup> M. Łuba, *Przemoc — definicja, rodzaje, gdzie szukać pomocy*, [www.ptsr.nazwa.pl/files/0%20przemocy%Psycholog.pdf](http://www.ptsr.nazwa.pl/files/0%20przemocy%Psycholog.pdf) (dostęp: 7.02.2022).

<sup>20</sup> J. Jabłoński, J. Kusek, W. Hanuszewicz, *Przemoc i jej różnorodne formy*, [http://trijar.republika.pl/przem\\_form.html](http://trijar.republika.pl/przem_form.html) (dostęp: 26.01.2016).

ka, ma na celu kontrolowanie i podporządkowanie ofiary<sup>21</sup>. Dokonuje się ona poprzez naruszenie praw osobistych drugiego człowieka, manipulowanie nim, nieliczenie się z jego dobrem, powodowanie cierpienia<sup>22</sup>. Przemoc odziedziczyliśmy po zwierzęcych przodkach — jednak w świecie natury przemoc stosowana jest w sposób racjonalny. Zwierzę nie atakuje, jeśli jest syte i nie czuje zagrożenia. U ludzi zaś często bywa odwrotnie; przemoc stała się sposobem życia<sup>23</sup>. Rozumiana jest jako akt godzący w wolność osobistą jednostki i zmuszający ją do zachowań niezgodnych z jej wolą. Przenosi się także na grunt rodzinny i jest w nim często spotykanym zjawiskiem, niezależnym od kultury, wyznania, środowiska, wykształcenia, poziomu intelektualnego czy przynależności do grupy społecznej. Przemoc w rodzinie bez wątpienia jest zachowaniem poniżającym jednostkę, powodującym obrażenia fizyczne, i często naruszającym przepisy prawa. Rzadko bywa to incydent jednorazowy, zwykle staje się jednym z wielu ogniw łańcucha agresji<sup>24</sup>.

### III

Karolina Kuszlewicz w odniesieniu do przestępstw przeciwko zwierzętom i szeroko pojętych krzywd, okrucieństwa wyrządzanych im przez ludzi posługuje się pojęciami przemocy, ofiary i sprawcy. W jej ocenie działania i zaniechania prowadzące do bólu, cierpienia lub śmierci zwierzęcia są ewidentnymi przejawami i aktami przemocy. Wedle wyroku NSA<sup>25</sup> „pozostawienie psa bez opieki i niezbędnego wyżywienia, uwięzanie na łańcuchu uznać należy za formę znęcania się nad zwierzęciem”, co w przekonaniu autorki jest po prostu przemocą. Jednakże z punktu widzenia prawa karnego przestępstwa przeciwko zwierzętom co do zasady nie są uznawane za przestępstwa z użyciem przemocy. Jest to sformalizowane, wynikające z określonych kategorii normatywnych

<sup>21</sup> M. Łuba, *op. cit.*

<sup>22</sup> Ks. J. Młyński, *op. cit.*, s. 143.

<sup>23</sup> M. Borowski, *Przemoc w rodzinie*, <http://www.korzan.edu.pl/konferencja/referaty/borowski.pdf> (dostęp: 7.01.2017).

<sup>24</sup> J.R. Ackerman, S. Pickering, *Zanim będzie za późno: przemoc i kontrola w rodzinie*, Gdańsk 2002, s. 160.

<sup>25</sup> Wyrok NSA z 15 stycznia 2019 roku, II OSK 656/18, LEX nr 2612961.



rozumienie przestępstw z użyciem przemocy, definiowanych jako „oddziaływanie za pomocą środków fizycznych, które, uniemożliwiając lub przełamując opór zmuszonego, ma nie dopuścić do powstania lub wykonywania jego decyzji woli, albo naciskając aktualnie wyrządzoną dolegliwością na jego procesy motywacyjne, nastawić tę decyzję w pożądanym przez sprawcę kierunku”<sup>26</sup>. Wynika z tego, iż w rozumieniu kodeksu karnego przestępstwo z użyciem przemocy zastrzeżone jest do czynów jednego człowieka przeciwko drugiemu. Aczkolwiek możliwa jest sytuacja, gdy elementem przemocy wobec człowieka jest znęcanie się nad zwierzęciem.

Idąc dalej, Karolina Kuszlewicz dowodzi, że niezależnie od formalnego rozumienia tej kategorii przestępstw, należy w sposób dobitny nazwać je przemocą wobec zwierząt<sup>27</sup>. Zwierzę, które ma przecież osobowość, jest zdecydowanie bardziej kimś niż czymś, mimo sporu co do jego podmiotowości<sup>28</sup>. W związku z tym może być ofiarą przemocy. Taki wniosek nasuwa się po uważnej lekturze treści art. 7 ustawy o ochronie zwierząt<sup>29</sup>, zawierającym mechanizmy oddzielenia ofiary przemocy od jej sprawcy. Analizując rolę ofiary i sprawcy przestępstw z ustawy o ochronie zwierząt, Karolina Kuszlewicz zwraca uwagę na trudną sytuację procesową zwierzęcia i związane z nią konsekwencje dowodowe w postępowaniach toczących się na mocy ustawy o ochronie zwierząt. Ofiarą bez wątplenia jest zwierzę, istota żyjąca zdolna do odczuwania cierpienia, której los zależy od człowieka. Duża liczba zwierząt domowych padających ofiarą przemocy wynika z dwóch czynników. Po pierwsze, najbardziej prawdopodobnym sprawcą przestępstw przeciwko zwierzęciu jest jego właściciel lub opiekun — to właśnie najbliższe człowiekowi zwierzęta są najbardziej narażone na skrzywdzenie. Po drugie, należy zakładać, że u źródeł reagowania na przemoc wobec poszczególnych zwierząt leżą aspekty społeczno-kulturowe. Bliskość zwierząt

<sup>26</sup> K. Kuszlewicz, *Prawa zwierząt. Praktyczny przewodnik*, Warszawa 2019, s. 128.

<sup>27</sup> *Ibidem*, s. 128–129.

<sup>28</sup> J. Helios, W. Jedlecka, *Prawo zwierząt do ochrony przed cierpieniem z punktu widzenia filozofii i etyki*, [w:] *Prawo zwierząt do ochrony przed cierpieniem. Wybrane problemy*, red. J. Helios, W. Jedlecka, Toruń 2019, s. 40–57.

<sup>29</sup> Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt (Dz.U. z 2020 r. poz. 638).

towarzyszących powoduje, że ich krzywdzenie jest bardziej społecznie piętnowane niż przemoc wobec innych zwierząt, na przykład świń. Wobec tego ma większą szansę wyjść na jaw, także formalnie poprzez zawiadomienie policji. Istnieje zjawisko marginalizowania potrzeb innych zwierząt aniżeli towarzyszące<sup>30</sup>. Wyodrębnienie zwierząt towarzyszących stanowi przykład kategorii niemającej oparcia w przyrodzie, a więc czegoś, co socjologzy i filozofowie określiliby mianem konstruktu. Kryterium podziału nie są tu wrodzone cechy zwierząt, ale rola, jaką odgrywają w świecie ludzi. Kategoria ta jest elastyczna — dane zwierzę może należeć do kilku grup (na przykład laboratoryjnych i rzeźnych). Zdarzają się sytuacje, że jakiś nowy gatunek zyskuje popularność jako zwierzę domowe, więc ludzie zaczynają przypisywać go także do tej ważnej kategorii. Według raportów Światowego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami łącznie na świecie żyje około 600 milionów psów i w przybliżeniu tyle samo kotów, z czego 80% stanowią zwierzęta zbłąkane lub niechciane<sup>31</sup>. Psy i koty są najbardziej widzialnymi ofiarami przemocy wobec zwierząt. Traktowanie ich jako towarzyszy ma dwa oblicza: wysokie narażenie na przemoc z uwagi na bezpośredni, stały kontakt z człowiekiem — potencjalnym sprawcą, przy jednocześnie większej wrażliwości ogółu społeczeństwa na ich cierpienie<sup>32</sup>.

W przeciwieństwie do sprawcy, zwierzę nie jest stroną w postępowaniu przed organami ścigania, sądami i organami administracji publicznej. Jest to równoznaczne z tym, że mimo iż w praktyce jest ono ofiarą przemocy, to nie mamy szans poznania bezpośredniej relacji zwierzęcia — nie ma ono statusu pokrzywdzonego. Zgodnie z art. 49 § 1 kodeksu postępowania karnego należy uznać, że pokrzywdzonym może być właściciel zwierzęcia, ale tylko wówczas, gdy nie jest jednocześnie podejrzany, a potem oskarżonym. W przypadkach wskazanych w ustawie o ochronie zwierząt sprawcami są zwykle właściciele zwierząt, a zatem nie mogą występować w podwójnej roli. Konieczne jest, aby inne podmioty, które z mocy ustawy mają dbać o ochronę zwierząt, aktywnie odtworzyły sposób traktowania zwierzęcia przez sprawcę. W praktyce

<sup>30</sup> K. Kuszlewicz, *op. cit.*, s. 130–132.

<sup>31</sup> P. Waldau, *Co każdy powinien wiedzieć. Prawa zwierząt*, przeł. M. Różycki, Warszawa 2021, s. 42–43.

<sup>32</sup> K. Kuszlewicz, *op. cit.*, s. 132.

najczęściej chodzi o organizacje pozarządowe, które na podstawie art. 39 ustawy o ochronie zwierząt mogą wykonywać prawa pokrzywdzonego w postępowaniach karnych o przestępstwa i część wykroczeń. Oczywiście obowiązki te spoczywają także na policji, prokuratorach, sądach i organach administracji. Z drugiej strony sprawca jest wyposażony w wiele praw procesowych, w tym prawo do składania wyjaśnień, do jego odmowy lub odmowy udzielania odpowiedzi na poszczególne pytania.

Przemoc wobec zwierząt jest często lekceważona, mimo zależności pomiędzy przemocą wobec zwierząt a przemocą w ogóle<sup>33</sup>. Z badań przeprowadzonych przez Zbigniewa Podedwornego wynika, że ofiary przemocy w rodzinie bardzo często nikomu nie zgłaszają tego, że ktoś narusza ich prawa, a jeszcze rzadziej sytuacje naruszania praw zwierząt. Takie zgłoszenie zresztą w ponad 80% przypadków nie przyniosło żadnego skutku. W sytuacji współwystępowania przemocy wobec ludzi i zwierząt ofiarami zazwyczaj najpierw stawały się partnerki, dopiero później zwierzęta. Wobec partnerek przemoc stosowano najczęściej. Istniało wiele przypadków, w których kobiety uważały, że partner krzywdził zwierzęta, by pośrednio zranić członków rodziny. Jednak — według najczęstszych relacji respondentek — zwierzę jest po prostu „autonomiczną” ofiarą doznającą przemocy podobnie jak inni członkowie rodziny. Osoby pokrzywdzone, które w swoich rodzinach obserwowały okrucieństwo wobec zwierząt, o wiele częściej zauważają jego związek z przemocą wobec ludzi. Większość badanych była zdania, że osoba, która bije zwierzęta, jest w stanie uderzyć człowieka. Według większości przestępstwa przeciwko zwierzętom powinny być karane, a kary za znęcanie się nad nimi są w Polsce zbyt niskie. Z przeprowadzonego badania wynika zatem jednoznacznie, że doświadczenie własne ofiar (których zwierzęta doznały przemocy) zwiększa zarówno świadomość związku pomiędzy przemocą wobec zwierząt i wobec ludzi, jak i punitivność w stosunku do sprawców dręczenia zwierząt. Jednocześnie jednak postawy te nie są równoznaczne z chęcią zgłoszenia komukolwiek zdarzeń związanych z przemocą<sup>34</sup>.

<sup>33</sup> *Ibidem*, s. 132–136.

<sup>34</sup> Z. Podedworny, *Przemoc domowa a przemoc wobec zwierząt. Analiza prawno-wiktymologiczna*, „Biuletyn Kryminologiczny” 2019, nr 26, s. 122.

Pojawiają się postulaty *de lege ferenda*, mające na celu wprowadzenie w Polsce systemowych rozwiązań włączających ochronę zwierząt do procedur związanych z przeciwdziałaniem przemocy domowej. Chodzi o uwzględnienie kwestii przemocy nad zwierzętami w procedurze Niebieskiej Karty. Zmiana powinna polegać na rozszerzeniu zakresu rozmowy tak zwanego zespołu interdyscyplinarnego z prawdopodobnym sprawcą przemocy o kwestie ryzyka lub mającej już miejsce przemocy wobec zwierząt oraz uwzględnienie przemocy wobec zwierząt w formularzu Niebieskiej Karty w kategoriach przykładów przemocy psychicznej oraz przykładów „innego rodzaju zachowań”. Chodzi też o to, aby specjalistyczne ośrodki wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie zapewniały schronienie również zwierzętom domowym, pozostającym pod opieką ofiary przemocy domowej, a także możliwość zastosowania wobec prawdopodobnego sprawcy przemocy środków izolacyjnych, uwzględniających zakaz zbliżania się przez niego zarówno do ofiar ludzkich (najczęściej kobiet i dzieci), jak i zwierzęcia domowego pozostającego pod ich opieką<sup>35</sup>. Co ciekawe, kwestii zwierząt nie pomija zaproponowany przez Ministerstwo Sprawiedliwości projekt ustawy o zmianie ustawy — Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (UD297), mający za cel wzmocnienie ochrony osób doznających przemocy w rodzinie poprzez kompleksową regulację instytucji prawa cywilnego oraz karnego, uzupełniającą rozwiązania wprowadzone ustawą z dnia 30 kwietnia 2020 roku o zmianie ustawy — Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 956). Zgodnie z projektowanym art. 560<sup>3a</sup> § 1 k.p.c. w trakcie postępowania wszczętego przez osobę doznającą przemocy w rodzinie, po wydaniu przez sąd postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia nakazującego uczestnikowi opuszczenie wspólnego mieszkania, uczestnik postępowania — osoba stosująca przemoc — może złożyć wniosek o zezwolenie na zabranie ze wspólnie zajmowanego mieszkania i jego bezpośredniego otoczenia przedmiotów osobistego użytku i przedmiotów niezbędnych do wykonywania osobistej pracy zarobkowej. Dotyczy to także zwierząt domowych będących pod jego wyłączną opieką, na których wydanie nie wyrażają zgody wnioskodawca lub osoby wspólnie zajmujące mieszkanie.

<sup>35</sup> K. Kuszlewicz, *op. cit.*, s. 136–137.

Pewne wątpliwości budzi możliwość wydania sprawcy zwierzęcia domowego. Skoro stosuje on przemoc wobec ludzi, to można wnioskować, że dopuszcza (lub dopuści) się jej także wobec zwierząt. Zależność pomiędzy znęcaniem się nad zwierzęciem a krzywdzeniem osób najbliższych została zidentyfikowana bardzo wcześnie — zjawisko przemocy w relacjach intymnych i w rodzinie od kilkudziesięciu lat jest przedmiotem badań kryminologicznych, dotyczących zarówno uwarunkowań psychologicznych sprawców i ofiar, jak i strukturalnych, społecznych uwarunkowań tej postaci przemocy. W badaniu przeprowadzonym w 1998 roku w schronisku dla kobiet w Południowej Karolinie, gdzie ze 107 kobiet doznających przemocy partnerskiej 43 posiadały zwierzęta towarzyszące — przemoc partnera wobec zwierząt relacjonowało 46,5% z nich (20 z 43). Stwierdzono także powiązania pomiędzy przemocą wobec dzieci i wobec zwierząt — partner badanych kobiet, który znęcał się nad dziećmi, zwykle atakował także zwierzęta. Prawie trzy czwarte kobiet posiadających zwierzęta towarzyszące deklarowało, że są one dla nich źródłem emocjonalnego wsparcia. Kobiety, których zwierzęta były dręczone, deklarowały silniejszą więź z pupilem (w porównaniu do grupy kobiet, których partnerzy pozostawili zwierzęta w spokoju). W tym zestawieniu uwidocznił się mechanizm przemocy psychicznej. Sprawca atakując zwierzę, zamierzał wywołać cierpienie psychiczne u kobiety. W połowie przypadków przemocy domowej, w której pierwszoplanową ofiarą jest człowiek, sprawcy krzywdzą również zwierzęta. Wyjaśnienia tego mechanizmu podjął się socjolog Clifton P. Flynn. Przeprowadził dziesięć pogłębionych wywiadów z ofiarami przemocy, których partner atakował zwierzęta. W świetle poczynionych ustaleń dręczenie zwierzęcia często jest sposobem psychicznego znęcania się nad kobietą lub dzieckiem. W takim wypadku sprawca może nie przejawiać negatywnych emocji wobec zwierzęcia, traktować je wyłącznie jako narzędzie do sprawiania bólu człowiekowi. Często mężczyzna stosuje przemoc jako narzędzie kontroli, podporządkowania sobie kobiety, dziecka i zwierzęcia<sup>36</sup>. Podkreślić należy, że polski system prawny przeciwdziałania

<sup>36</sup> B. Błońska, *Relacja pomiędzy krzywdzeniem zwierząt a przemocą stosowaną wobec ludzi*, [w:] *Sprawiedliwość dla zwierząt*, red. B. Błońska et al., Warszawa 2017; szerzej na temat badań amerykańskich w zakresie związku pomiędzy przemocą wobec ludzi a przemocą wobec zwierząt zob. S. Bailey, *Domestic abuse and pet cruelty*, „Global

przemocy w rodzinie nie obejmuje *de facto* żadnych elementów dotyczących zjawiska okrucieństwa wobec zwierząt domowych; zawiera jedynie pewne instrumenty, które po modyfikacjach mogą być stosowane do ich ochrony<sup>37</sup>.

Druga wątpliwość pojawia się co do rozumienia pojęcia „wyłącznej opieki”. Czy pojęcie to w intencji proponującego zmiany w k.p.c. łączy się z własnością? Wprawdzie w prawie prywatnym zwierzę traktowane jest jako przedmiot prawa, a nie jego podmiot, i stosowane są wobec niego przepisy dotyczące prawa własności. Jednak po wejściu w życie w 1997 roku ustawy o ochronie zwierząt sytuacja nieco się zmieniła, gdyż pojawił się w polskim ustawodawstwie mechanizm dereifikacji. Mechanizm ten zakłada, że zwierzę oraz rzecz stanowią odrębne kategorie przedmiotów stosunków cywilnoprawnych. Podkreślić należy, że w art. 1 ustawy o ochronie zwierząt wskazano, iż zwierzę to „istota żyjąca, zdolna do odczuwania cierpienia”, przy czym nie jest rzeczą w rozumieniu kodeksu cywilnego. Człowiek w stosunku do zwierząt powinien zatem wykazywać zachowania, które zwykle odnoszone są do istot żywych, zdolnych do pewnych odczuć (na przykład cierpienia), a nie przedmiotów (rzeczy). Takie podejście do zwierząt to jednak bardzo znacząca zmiana (od strony filozoficznej traktowanie zwierząt jak rzeczy było już wielokrotnie w Polsce krytykowane<sup>38</sup>). Aczkolwiek zauważyć należy, że art. 2 wspomnianej ustawy stanowi: „[w] sprawach nieuregulowanych w ustawie do zwierząt stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące rzeczy”. Trudna do zaakceptowania na gruncie prawa pozytywnego jest dwoistość polegająca na tym, że dana jednostka jednocześnie jest i nie jest rzeczą<sup>39</sup>. O ile zrozumiałe może być dodanie możliwości zabrania przedmiotów osobistego użytku sprawcy przemocy, o tyle wydanie zwierzęcia to nie taka prosta kwestia. Pojawia się tu wiele wątpliwości, zatem

---

Journal of Animal Law” 9, 2021; Ch. Warner, M.C. Willetts, *Protecting companion animals from domestic abuse: A comparative analysis of legal developments in the U.S. and the U.K.*, „Global Journal of Animal Law” 9, 2021.

<sup>37</sup> M. Anaszewicz, S. Spurek, *O wszystkich ofiarach przemocy domowej*, [w:] *Sprawiedliwość dla zwierząt*.

<sup>38</sup> Por. I. Lazari-Pawłowska, *Zwierzę nie jest rzeczą*, [w:] *eadem, Etyka. Pisma wybrane*, red. P.J. Smoczyński, Wrocław 1992.

<sup>39</sup> Por. W. Jedlecka, *Z problematyki własności zwierząt*, [w:] *Własność w prawie i w gospodarce*, red. U. Kalina-Prasznic, Wrocław 2017.

warto rozważyć sensowność wprowadzenia proponowanych zmian. Jeśli taka będzie wola prawodawcy, pociąga to za sobą konieczność wprowadzenia stosownych przepisów wykonawczych mających na celu głównie prawną ochronę zwierząt przed przemocą.

Reasumując, przemocy domowej zazwyczaj towarzyszy zjawisko przemocy wobec zwierząt. Jej ofiarami są najczęściej zwierzęta domowe, niekiedy również gospodarskie. Przemoc domowa jest związana z cierpieniem i bólem zwierząt, wobec których człowiek wykazuje zachowania okrutne. Występuje ona w postaci znęcania, które jest zakazane, jednakże spotyka się ze społecznym przyzwoleniem, a zwierzęta cierpią w „zaciszu” domowym, są nieme, stąd w większości przypadków oprawcy pozostają bezkarni. Wprawdzie prawo karne nie traktuje przestępstw przeciwko zwierzętom jako przestępstw z użyciem przemocy, jednakże elementem przemocy domowej wobec człowieka jest znęcanie się nad zwierzęciem.

## Bibliografia

- Ackerman J.R., Pickering S., *Zanim będzie za późno. Przemoc i kontrola w rodzinie*, Gdańsk 2002.
- Anaszewicz M., Spurek S., *O wszystkich ofiarach przemocy domowej*, [w:] *Sprawiedliwość dla zwierząt*, red. B. Błońska, W. Gogłoza, W. Klaus, D. Woźniakowska-Fajst, Warszawa 2017.
- Bailey S., *Domestic abuse and pet cruelty*, „Global Journal of Animal Law” 9, 2021.
- Bartnikowska U., Dufner H., *Dziecko — trauma, wsparcie i rozwój. Drogowskaz*, Poznań 2021.
- Bielawska M., Bielawski T., *Lamanie praw zwierząt na wsi*, <http://witrynawiejska.org.pl/zwierzeta/item/20652-lamanie-praw-zwierzat-na-wsi>.
- Błońska B., *Relacja pomiędzy krzywdzeniem zwierząt a przemocą stosowaną wobec ludzi*, [w:] *Sprawiedliwość dla zwierząt*, red. B. Błońska, W. Gogłoza, W. Klaus, D. Woźniakowska-Fajst, Warszawa 2017.
- Borowski M., *Przemoc w rodzinie*, <http://www.korzan.edu.pl/konferencja/referaty/borowski.pdf>.
- Elżanowski A., *Polskie problemy ochrony zwierząt*, [boz.org.pl/art/polskie\\_problemy.htm](http://boz.org.pl/art/polskie_problemy.htm).
- Elżanowski A., *Zmowa przeciwko słabszym*, „Bez Dogmatu — Kwartalnik Kulturalno-Polityczny” 2013, nr 94.
- Etyka w teorii i w praktyce. Antologia tekstów*, red. Z. Kalita, Wrocław 2001.
- Gray D.D., *Adopcja i przywiązanie. Praktyczny poradnik dla rodziców*, przeł. M. Lipińska, M. Kowalska, S. Kot, Sopot 2010.

- Helios J., Jedlecka W., *Prawo zwierząt do ochrony przed cierpieniem z punktu widzenia filozofii i etyki*, [w:] *Prawo zwierząt do ochrony przed cierpieniem. Wybrane problemy*, red. J. Helios, W. Jedlecka, Toruń 2019.
- Holub J., *Beze mnie jesteś nikim. Przemoc w polskich domach*, Wołowiec 2021.
- Mestre S., Samper P., Frías M.D., Tur A.M., *Are women more empathetic than men? A longitudinal study in adolescence*, „The Spanish Journal of Psychology” 12, 2009, nr 1, <http://www.ncbi.nlm.nih.gov/pubmed/19476221>.
- Izdebski P., Łukaszevska E., Ulaszewska N., *Okrucieństwo wobec zwierząt*, „Życie Weterynaryjne” 89, 2014, nr 4.
- Jabłoński M., Kusek J., Hanuszewicz W., *Przemoc i jej różnorodne formy*, [http://trijar.republika.pl/przem\\_form.html](http://trijar.republika.pl/przem_form.html).
- Jedlecka W., *Z problematyki własności zwierząt*, [w:] *Własność w prawie i w gospodarce*, red. U. Kalina-Prasznic, Wrocław 2017.
- Kleinschmidt M., *Przyczyny i przejawy zachowań agresywnych dzieci w wieku przedszkolnym*, <https://profesor.pl/publikacja,14525,Artykuly,Przyczyny-i-przejawy-agresywnych-zachowan-dzieci-w-wieku-przedszkolnym>.
- Kolarzowa R., *Okrucieństwo niejedno ma imię*, „Diametros” 2004, nr 1.
- Kuszlewicz K., *Prawa zwierząt. Praktyczny przewodnik*, Warszawa 2019.
- Lazari-Pawłowska I., *Zwierzę nie jest rzeczą*, [w:] *eadem, Etyka. Pisma wybrane*, red. P.J. Smoczyński, Wrocław 1992.
- Łuba M., *Przemoc — definicja, rodzaje, gdzie szukać pomocy*, [www.ptsr.nazwa.pl/files/0%20przemocy%20Psycholog.pdf](http://www.ptsr.nazwa.pl/files/0%20przemocy%20Psycholog.pdf).
- Młyński J., *Przemoc w rodzinie — skala zjawiska, ofiary przemocy i formy pomocy pracowników socjalnych*, „Studia Socialia Cracoviensia” 4, 2012, nr 2.
- Peterson del Mar D., *Ekologia*, przeł. J. Karłowski, Poznań 2010.
- Podedworny Z., *Przemoc domowa a przemoc wobec zwierząt. Analiza prawno-wiktymologiczna*, „Biuletyn Kryminologiczny” 2019, nr 26.
- Rudniański J., *Klasyfikacja, źródła i ocena przemocy w stosunkach międzyludzkich. Zarys ogólny*, [w:] *Przemoc w życiu codziennym*, red. B. Hołyst, Warszawa 1997.
- Schooler J.E., Keefer Smalley B., Callahan T.J., *Zranione dzieci, uzdrawiające domy. Wychowanie dzieci dotkniętych traumą w rodzinach adopcyjnych i zastępczych*, przeł. A. Kaczmarczyk, Warszawa 2012.
- Siedlecka E., *Sadyzm nasz powszedni*, „Gazeta Wyborcza” 30.03.2016.
- Sławik K., *Traktowanie i ochrona prawna zwierząt w Polsce*, „Ius Novum” 2011, nr 4.
- Szubierajska J., *Przemoc wobec zwierząt. Problem agresji wobec zwierząt jest dość powszechny*, <http://www.ekologia.pl/drukuj/arttykul/13843/>.
- Thomson J., *Filozofia dla zabieganych. Mała książeczka o wielkich ideach*, przeł. A. Konieczka, Kraków 2021.
- Waldau P., *Co każdy powinien wiedzieć. Prawa zwierząt*, przeł. M. Różycki, Warszawa 2021.
- Warner Ch., Willetts M.C., *Protecting companion animals from domestic abuse: A comparative analysis of legal developments in the U.S. and the U.K.*, „Global Journal of Animal Law” 9, 2021.



Wróbel R., *Elżanowski o przyczynach znęcania się nad zwierzętami*, <http://www.rp.pl/artukul/636683-Elzanowski-o-przyczynach-znecania-sie-nad-zwierzetami.html>.

### Akty prawne

Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt (Dz.U. z 2020 r. poz. 638).  
Wyrok NSA z 15 stycznia 2019 roku, II OSK 656/18, LEX nr 2612961.

## Animals as victims of domestic violence

### Abstract

Domestic violence is often accompanied by the phenomenon of violence against animals. Its victims are mostly pets and it usually occurs in the form of bullying. Criminal law does not treat crimes against animals as violent crimes, which makes them “silent” victims of domestic violence. The considerations contained in this sketch have been devoted to injured animals.

**Keywords:** cruelty, domestic violence, violence against animals, bullying, aggression.